KURJER WARSZAWSKI

Poniedziałek.
Dnia 13 (25) Maja 1857 Roku. № 135. Jutro, Śgo Filipa Neryusza W.
Przybyło dnia godzin 8, min: 9

W dniu wczorajszym o godzinie 10tej z rana w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, a o godzinie 11ej w Soborze Prawosławnym Śej TRÓJCY, z okazji narodzenia się Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Sergjusza Alexandrowicza, Syna NAJJAŚNIEJSZYCH PAŃSTWA, odbyło się dziękczynne Nabożeństwo z przyklęknieniem, przyczem odczytany został Najwyższy Manifest z powodu tego radosnego wypadku wydany.

Nowiny Dworu.— *Z Petersburga.*— W dniu 4 (16) Maja, J. Ex: Xżę *d'Osuna* i *de l'Infantado*, w poselstwie nadzwyczajnem od Jej Królewskiej Katolickiej Mości, miał zaszczyt być przyjętym na audyencji prywatnej przez NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA, celem oddania JEGO CESARSKIEJ MOŚCI łańcucha Orderu *Złotego Runa*, dla J. C. W. Cesarzewicza Wielkiego Xięcia Następcy, i Wstęgi Orderu *Maryi-Ludwiki*, dla NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ MARYI ALEXANDRÓWNY.

Tegoż dnia, Hrabia *Esterhazy*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny J. C. K. Apostolskiej Mości, opuszczając czasowo swoje stanowisko, miał zaszczyt być przyjętym na audyencji pożegnalnej przez NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA.

Najwyższym Cesarskim Ukazem, tutejszy Bankier, Antoni *Fraenkel*, otrzymał godność Barona Państwa *Rossyjskiego.*

Cesarska Akademja Sztuk Pięknych, przyznała *złoty medal pierwszego rzędu*, P. Mikołajowi *Gay*, za postęp w architekturze.

Cesarska Bibljoteka Publiczna, zaliczyła w poczet swoich Członków Honorowych, JW. JX. Arcy-Biskupa Wacława *Żylińskiego*, Metropolitę wszech w Cesarstwie *Rossyjskiem* Rzymsko-Katolickich Kościołów.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do dnia 12 (24) Maja r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 37; na które, tudzież na dawniejsze, w 230 wnioskach, złożono rsr. 4,269 kop: 75. Na żądanie 98 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 37 kop 60), rs. 5,081 kop: 69½, i umorzono xiążeczek oszczędności 39. Przeto Uczestników 9,634, posiada kapitał rs. 414,752 k. 91½.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra.—Ogrody *Saski* i *Krasińskich*, ku ozdobie miasta i wygodzie publicznej, utrzymywane są znacznym kosztem Kassy miejskiej; ponieważ zdarza się niejednokrotnie dostrzegać, że uczęszczający do tychże ogrodów, przez lekkomyślność ośmielają się niszczyć zaprowadzone tamże porządki, już to przez łamanie drzewek, zrywanie kwiatów i roślin, psucie barjer i ławek, lub deptanie trawników, pomimo że tablice przy bramach z napisami umieszczone określają, jakie czekają kary za podobne uchybienia i psoty; w skutek przeto wniosku Magistratu, do którego utrzymanie tych ogrodów należy, uprzedza niniejszem, że ustanowiona służba stała ogrodowa, jakoteż z Policji wykonawczej każdodziennie komenderowana, otrzymały rozkaz przestrzegania ściśle całości i porządku w rzeczonych ogrodach zaprowadzonego. Ktoby zatem zrządzał szkodę lub przyczyniał się w jakibądź sposób do niszczenia zaprowadzonego porządku, sam sobie winę przypisać będzie musiał, jeżeli na nieprzyjemność narażony zostanie.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Augusta *Glazer*, tutejszego stałego mieszkańca, tudzież Józefa i Wasilego vel Bazylego *Polzyków*, Kupców z Cesarstwa przybyłych, ażeby w własnych interesach zgłosili się do Zarządu Policji, lub numera obecnych swych zamieszkań wskazali.

Kollegjum Kościelne w *Mielżynie* w W. X. *Poznańskiem*, ogłasza, że na gruncie Plebańskim w *Mielżynie* pod *Witkowem*, wykopano 5 Maja r. 1852 stare dukaty węgierskie *Zygmunta* (1382 do 1437), *Władysława Warneńczyka*, *Macieja Korwina*, czesko-węgierskie, *Władysława Jagiellończyka* i syna *Ludwika*, nadto cekiny weneckie Doży Andrzeja *Dandolo* (1309—1354). Lubownicy monet starożytnych, zechcą się zgłosić do pomienionego Kollegjum.

Jutro, o godzinie 11tej rano, jako w drugą rocznicę, odprawione będzie żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Reformatów*, za dusze ś. p. Jana i Józefy z Sarneckich *Marion*; na które, pozostały Brat, Przyjaciół, Znajomych i Kolegów zaprasza.

Symeon *Schrejder*, Obywatel i Członek Archi-Konfraternji Literackiej, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMETAMI, wczoraj zszedł z tego świata. W smutku pogrążeni Synowie z Familją, zapraszają Znajomych, Przyjaciół i Członków Bractwa Literackiego, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 6tej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mające.

Pojutrze, w Kościele XX. *Trynitarzy* na *Solcu*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za dusze: *Ignacego*, *Wincenty* i *Pelagji*, z Konfraternji czyli Bractwa TRÓJCY Przenajświętszej; na które to Nabożeństwo, Członków tegoż Bractwa, jak również wszystkich Wiernych, mających szczególne Nabożeństwo modlenia się za dusze zmarłych, zaprasza się.

Exportacja Ludwika *Stockmar*, Kontrollera Kassy Głównej Pocztowej, o której wczoraj donieśliśmy, odbędzie się dziś, o godzinie 6tej po południu, z domu N° 31, przy ulicy *Sto-Jańskiej*, na smętarz *Ewangelicko-Augsburgski.*

Emilja z Warnków *Biegajłło*, Żona Urzędnika Komissji R. S. W. i D., zostająca na prowincji przy Familji, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 27, w dniu 19 b. m. zakończyła doczesne życie, pozostawiwszy w nieukojonym smutku Męża z dwojgiem Dzieci, oraz Rodziców i dwie Siostry. Zwłoki Jej pogrzebane zostały dnia 21 t. m. na smętarzu *Ewangelicko-Augsburgskim* w mieście *Zagórowie.*

ś. p. Róża z Bourgeois *Gresser*, Wdowa po b. Urzę- Banku, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 78, wczoraj za- życie. Pozostały Siostrzeniec wraz z Familją, -szają Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie -k, z Kaplicy XX. *Reformatów* na smętarz *Powązkowski*, jutro o godzinie 6ej po południu.

W d. 23m Marca (4 Kwietnia) r. b., umarła w *Wiedniu*, przeżywszy lat 59, ś. p. Elżbieta z Hrabiów Sperańskich *Frołow-Bagrjeew*, Córka jedyna Mikołaja Hr: *Sperańskiego*.

JW. Rzecz: Radca Stanu *Andrault*, Prezydent miasta, powrócił wczoraj do *Warszawy* z *Paryża*.

JW. Jene:-Lejt: *Brimmer*, Komendant twierdzy *Nowogeorgiewskiej*, przyjechał z tejże twierdzy.

JW. Jenerał-Major *Smolikowski*, Zarządzający XIII Okręgiem Komunikacji lądowych i wodnych, wyjechał do *Kowna*.

Z *Rzymu* donoszą o małżeństwie syna starszego Xięcia *Chigi*, Krewnego Nuncjusza, który był w roku zeszłym w *Warszawie*, z Xiężniczką Antoniną *Sayn-Wittgenstein*, Córką Xięcia Ludwika *Wittgenstein*, z drugiego jego małżeństwa z Xiężniczką *Barjatyńską*. Pierwszą Żoną Xięcia *Ludwika*, była Xiężniczka Stefanja *Radziwiłłówna*, wnuczka Xięcia *Panie Kochanku*.

Zakład wód mineralnych w *Ciechocinku*, otwartym zostanie dla użytku kurujących się, z dniem 1ym Czerwca r. b. Ponieważ wiele osób nie znających miejscowości *Ciechocinka*, troszczy się o wynalezienie lokalu odpowiedniego do potrzeby i możności, przeto zapoznanie się poprzednie z tym przedmiotem nie będzie zbytecznem. *Ciechocinek* jakkolwiek zabudowywa się teraz w jednych linjach wedle oznaczonego planu, domy wszelako, mianowicie dawniej pobudowane, w różnych znajdują się odległościach od źródła i łazienek. I chociaż wszystkie nowsze budowle w blizkości Zakładu kąpielanego znajdujące się, posiadają lokale porządne więcej dla wygody zastosowane, to przecież i odleglejsze przeznaczone jedynie dla kurujących się, podobne przedstawiają dogodności. Odległość linji domów od Zakładu kąpielanego, oprócz lokalów tuż przy tymże znajdujących się, można oznaczyć przez czas od 5ciu do 12tu minut potrzebny do przebycia tej drogi. Wszelkie lokale w poblizkości łazienek porządniejsze i dobrze umeblowane, mają już, stosownie do ilości zajmowanych pokoi, cenę stale oznaczoną, licząc każdy pokój po 15 rs. miesięcznie. Pomieszkania takie składają zwykle dwa, trzy lub cztery pokoje, z przynależną do nich kuchnią. Odleglejsze lub mniej porządne lokale, naturalnie są o wiele tańsze. Pomiędzy pierwszymi odznacza się na dawnym *Ciechocinku* dobrym porządkiem i uprzejmością właściciela, dom P. *Ławickiego*. Pomieszkania suche, schludne, z ogrodem obszernym, przytem łatwość nabycia wielu artykułów żywności na miejscu, są zaletami lokalów składających się każdy z trzech pokoi i kuchni, a kosztujących tylko 30 rs. miesięcznie. Sama zaś niebłotnista komunikacja z *łazienkami*, stanowi zarazem miłą kilkunasto-minutową przechadzkę tak konieczną przy używaniu wód. W ogólności środki do życia potrzebne, nie są tak do nabycia trudne, jak to czasami roznoszą na ślepo ludzie z miejscowością nie obeznani. Wszakże Policja miejscowa czuwa nad porządkiem, targi są codzienne, ceny mięsa i chleba oznaczone, dwie restauracje starają się wedle możności dogadzać goszczącym; jeżeli zaś w podawanych pokarmach nie znajdzie wszelkich warunków dla dogodzenia wykwintnego smaku potrzebnych, to nie jest winą Zakładu, lecz braku konkurencji przemysłowej i małej ilości osób żądających zbytku. Przewyższająca liczba gości przestających na skromnem i dyetycznem życiu, tworzy naturalną tamę nie dozwalającą restauracjom *Ciechocińskim* dojścia do wysoko gastronomicznego rozwoju.

Onegdaj, o godzinie w pół do 10tej wieczorem, w oficynie do possesji drewnianej pod Nr 3002 przy ulicy *Czerniakowskiej*, należącej, własnością Hr: Andrzeja *Zamoyskiego* będącej, wszczął się pożar, skutkiem którego zgorzał dach tejże oficyny; szkoda ztąd wynikła wynosi około rs. 1,500; pożar ten po przybyciu straży ogniowej wprędce ugaszony został; przyczyna dotąd niewiadoma.

Administracja Zakładu Kąpieli i Źródła Mineralnego we wsi *Solcu* Gub: *Radomskiej* Pow: i Okr: *Stopnickim*, zawiadamia szan: Publiczność, że Zakład ten pierwszych dni Czerwca, do użytku publicznego otwartym będzie. Właściciel nie szczędząc starania i nakładów, w roku bieżącym znacznie w wielu szczegółach ulepszył i uprzyjemnił dla Gości to miejsce, a między innemi, nowe ładne i schludne przybyły mieszkania, w potrzebne sprzęty i wygody zaopatrzone, sala ressursowa odnowiona i przyozdobiona. Pan *Ratajewski* z nową kompanją Artystów dramatycznych, i wyborna Orkiestra *Radomska*, uprzyjemniać będą pobyt goszczącym. Opis tych wód, pod względem lekarskim dokonany przez Doktora Medycyny Jana *Libchena*, jest jeszcze do nabycia, oprócz we wszystkich xięgarniach *Warszawskich*, również i na miejscu w Zakładzie.

W zeszły Piątek na targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: *żyta* czetw: rs. 4 kop: 79½, *pszenicy* rs. 9 k. 63½, *jęczmienia* rs. 4 k. 42, *owsa* rs. 3 k. 50½, *masła* pud rubli rs. 7, *słoniny* pud rs. 5 k. 20. *kartofli* czetwert rs. 1 k. 84, *okowity* wiadro rs. 2 k. 69½, *szumówki* wiadro rs. 1 k. 61½.—Sprowadzono w dniu 22m b. m. na targ *Pragski* z Cesarstwa przez tutejszych i zagranicznych Kupców: *wołów* sztuk 756, z różnych miejsc Królestwa 95, ogółem *wołów* sztuk 851, *wieprzy* 667, *cieląt* 1,300; z tych zakupili: rzeźnicy tutejsi na konsumcję mieszkańców *wołów* sztuk 565, na prowincję 273, na liwerunek 13; zaś *wieprzy* zakupili rzeźnicy tutejsi 500.

Wczoraj grono Artystów muzycznych i Kompozytorów, a mianowicie PP. Ig: *Dobrzyński*, b. Dyrektor Opery *Polskiej*, *Szabliński* wiolonczelista, *Baranowski* i *Hornziel* (skrzypki) i inni, oraz współpracownicy *Ruchu muzycznego*: PP. *Sikorski*, M. *Karasowski* etc., zebrali się u P. *Ruderta*, tutejszego właściciela fabryki instrumentów rżniętych, aby być świadkami proby tych, które P. *Rudert* przygotował na tutejszą *Wystawę Przemysłową*. Były tam *skrzypce*, *altówka*, *wiolonczella* i *kontrabas*, i wszystkie obecni muzycy uznali pod każdym względem za wydoskonalone.

Otwarcie wód mineralnych, podało wyborną myśl *Hotelowi Europejskiemu*, a raczej właścicielowi restauracji miejscowej, urządzenia oprócz zwykłego o godzinie

w pół do 4tej obiadu wspólnego (table d'hôte), jeszcze innego o godzinie 1ej lub w pół do 2ej z południa, z zastosowaniem potraw, jakie właśnie przy używaniu wód są dozwolone. O obiady tego rodzaju, zawsze było trudno w *Warszawie;* pisaliśmy już nawet dawniej o koniecznej potrzebie założenia podobnego, że go tak nazwiemy *wodnego* table d'hôte, ale jakoś nikt nie chciał wystąpić z takowym. Dziś okoliczność ta nie uszła oględności *Hotelu Europejskiego,* który we wszystkiem chciałby uprzedzić życzenia ogółu, i dla tego już od 1go Czerwca otwiera te obiady. Dodać tu winniśmy, iż pod względem kuchni, zaprowadzają się tam zmiany rozliczne, nie wyłączając nawet i głównego nią kierunku. Nie zapomniano i o muzyce, która w czasie obiadów uprzyjemniać będzie chwile obecnym; jednem słowem, w miarę zdobywanego z każdym dniem doświadczenia, *Hotel Europejski* rozwija swoją działalność skierowaną nietylko ku wygodzie podróżnych, ale nawet i tutejszych mieszkańców.

Wczoraj przy rogu ulic *Bednarskiej* i *Dobrej,* w Hotelu p. n. *Żeglugi Parowej,* (a la vapeur) otwartą została restauracja przez P. A. *Fournier,* zaopatrzona we wszelkie w ogóle dogodności. Restauracja ta odznacza się cenami umiarkowanemi i dobrze sporządzonemi potrawami, a dla podróżujących paropływami, nastręczy prawdziwą przysługę. Sam hotel z położenia swego nad *Wisłą,* i w bliskości przystani, już odpowiada niezbędnym warunkom; dodawszy więc do niego taki zakład jak kuchnię, tembardziej się go podnosi i stawia w możności odpowiedzenia wszelkim dla wygody podróżnych warunkom. W nowo otwartej Restauracji, jest także i billard, a nadto z powodu obszerności sal, mogą tam być zamawiane liczniejsze obiady, wesela lub zabawy prywatne. Sądząc po pierwszem urządzeniu, zdaje się że Właściciel niczego nieszczędził, aby tylko odpowiedzieć potrzebie powszechnej, dla tego możemy mu wróżyć powodzenie, na jakie rzeczywiście ze względu na swą staranność zasłużył.

W zeszły Czwartek, w jednym z domów przy ulicy *Leszno,* chcąc uczcić Solenizanta dnia tego *Stanisława,* Przyjaciele i Znajomi odegrali dwie komedje: *Quipro-quo* J. *Korzeniowskiego,* i *Nikt mnie nie zna,* Hr: Ale: *Fredry.* O grze Amatorów ogólnie najpochlebniejszy wydano sąd, a nawet niektórzy z nich artystycznem odegraniem i przejęciem się swych ról przeszli wszelkie oczekiwania. Po skończonem przedstawieniu powrócono do salonu, gdzie gościnność Gospodarstwa przeciągnęła długo w noc ożywioną zabawę.

Do liczby odnawianych z tą wiosną zakładów, policzyć należy i *Kantor Główny* loterji klassycznej na *Nowym-Świecie,* który posunąwszy się o kilka kroków od dawniejszego miejsca, zupełnie się przekształcił, począwszy od progu kantorowego, który wyłożony został według sposobu i dostarczoną z fabryki P. *Steinkellera,* na *Solcu,* kamienną posadzką, aż do wnętrza samego. Przemiana ta przypadła jak raz z zbliżającem się ciągnieniem 5tej klassy; ktoby więc przeto chciał szukać szczęścia w tej klassie, niechże sprobuje pochwycić je na nowem mieszkaniu, gdzie jako nieobeznane ze wszystkiemi zakątkami, łatwiej da się uchwycić.

Dziś w Cyrku *Renza,* przedstawienie 19tu tresowanych koni. *Niedźwiedź* i *Szyldwach* czyli Niebezpieczny Posterunek. *Aegide,* klacz do skoków, jeżdżona przez Pannę Maryę *Hölle.* *Nelson,* koń ułożony do pola wprowadzony przez Pana P. *Renz.*

Dziś w ogrodzie przy ulicy *Długiej* Nro 586*b*, w domu Wgo *Cyprysińskiego,* przy oświetleniu, muzyka z Cyrku P. *Renza,* pod dyrekcją P. *Mittelbach,* grać będzie.

Kiedy u nas dopiero drzewa *wiśniowe* w tej chwili kwitną, w *Wiedniu* już 17go b. m. sprzedawano na targu świeże tegoroczne *wiśnie.*

Krótkie bardzo udzielimy sprawozdanie o wczorajszej Niedzieli; to jest że pogoda dzień cały sprzyjała, że rano Świątynie PAŃSKIE napełnione były pobożnymi, a w godzinach przedwieczornych, *nikogo w domu nie było.* Reszty więc łatwo się domyśleć, to jest, że wszyscy używali przechadzek, słuchali muzyk lub oddychali świeżem po-za miastem powietrzem.

Znane z przedstawień w Królestwie, Towarzystwo Artystów Dramatycznych, pod dyrekcją P. *Pfeiffer,* dało w d. 21m b. m., pożegnalne przedstawienie w *Krakowie,* zkąd wybiera się w podróż na prowincję.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Balecie *Esmeralda,* Panny: Karolina *Straus* 6-kroć i *Kozłowska;* PP. Antoni *Tarnowski* 4-kroć, Alexander *Tarnowski* 2-kroć, *Popiel* i *Puchalski.* W Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Nowy Mizantrop,* PP. *Panczykowski* 2-kroć i *Chomanowski;* po Kom: *Wieśniak i Aktorka,* Panna *Łapińska,* PP. *Stolpe* i *Chomanowski;* po Krotochwili *Ulicznik Warszawski,* Panna *Figarska* i Pan *Chomiński* 3-kroć.

Dziś w ogródku *Zacisze* zwanym, przy ulicy *Długiej* Nro 590, w domu P. *Tysler,* grać będzie orkiestra z *Erfurtu* przybyła, pod dyrekcją P. *Frentzel.*

AUSTRJA. *Wiedeń, 21go Maja.* — Cesarz, dekretem z dnia 18go b. m., uwolnił, na własną prośbę, Barona *Krauss,* od urzędu Ministra sprawiedliwości, z mianowaniem go Prezesem Najwyższego Sądu; a w jego miejsce wyznaczył na Ministra Franciszka Hr: *Nadasd,* Prezesa Najwyższego Sądu urbarjalnego.— Wystawę rolniczą w *Augarten,* zamknięto 17go b. m. wieczorem. Mimo niepogody, przez czas 9cio-dniowego otwarcia, zwiedziło wystawę za opłatą wchodową 15,000 osób. (Schl: Ztg).

Buda, 20go Maja.— Cesarz dziś rano odwiedził miasto *Waitzen,* gdzie z radością powitany został. O 3ej po południu J. C. Mość wrócił do *Budy.* (Schl: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 20go Maja.* — *Monitor* donosi z *Fontainebleau,* że onegdaj Lord *Cowley* zawiadomił urzędownie Cesarza i Cesarzowę ze strony Królowej *Angielskiej,* o urodzeniu się Xiężniczki. Dalej tenże sam dziennik daje sprawozdanie o pobycie J. C. W. W. XIĘCIA KONSTANTEGO MIKOŁAJEWICZA w *Creuzot.* Ludność departamentowa przyjmowała J. C. WYSOKOŚĆ z zapałem. W. XIĄŻĘ KONSTANTY MIKOŁAJEWICZ powrócił z *Creuzot* do *Paryża,* koleją żelazną *Orleańską* udał się do *Saumur,* znajdował się tam na karuzelu i manewrach, a następnie pojechał do *Bordeaux,* gdzie stanął 18go. 19go J. C. WYSOKOŚĆ obejrzał budujące się dla marynarki *Rossyjskiej* fregaty, obecnym był spuszczeniu na wodę *Francuzkiego* okrętu linjowego i 20go, to jest dziś o godz: 1ej siadł na pokład statku *Reine Hortense* uda-

jąc się do *Rochefort*. Trzy parostatki marynarki Cesarskiej zbiorą się w *Calais*, aby tworzyć eskortę dla J. C. W. W. Xięcia Konstantego Mikołajewicza, w drodze z wyspy *Wight* do *Calais*, d. 31 Maja. W tymże dniu ma przybyć do *Calais* Xiążę *Napoleon*, który uda się następnie do *Manchester*, dla zwiedzenia tamecznej wystawy sztuk pięknych.— Wystawa płodów ogrodniczych, podług rozporządzenia Ministerstwa rolnictwa, ma się rozpocząć w gmachu przemysłowym dziś, a ukończyć d. 5 Czerwca.— Marszałek *Randon* opuścił *Algier* 17 b. m. i tegoż dnia przybył do *Tizi-Ouzu*. D. 19 wojska kończą koncentrację, a nazajutrz jak to już donoszono, rozpoczyna się kampanja *Kabylska*. — Wczoraj rano Cesarz prezydował na Radzie Ministerjalnej, a po południu z Królem *Bawarskim*, W. Xiężną *Stefanją* i Xiężniczką *Maryą* Badeńskiemi, Xiężną *Hamilton*, i dworem, odbył przejażdżkę po lesie *Fontainebleau*. Dziś JJ. CC. Moście wraz z Królem *Bawarskim*, przybyli do *Paryża*, dla zwiedzenia wystawy produktów ogrodniczych. (St: An:).

Paryż, 21go Maja, (wia: tel:). — Cesarz i Cesarzowa, bawią ciągle w *Fontainebleau*. — Hra: *Hatzfeld*, miał wczoraj konferencję z Hra: *Walewskim* w sprawie *Newszatelskiej*. (Schl: Zeit:).

Hiszpanja. *Madryt, 19go Maja*. — Dnia 10go b. m. odpłynęła z *Kadyxu* do *Havanny*, w obec mnóstwa zgromadzonego na wybrzeżu ludu, eskadra *Hiszpańska*. Składa się ona z sześciu okrętów, i ma na pokładzie 2,450 żołnierzy. (N. Pr: Z.).

Niemcy. *Oldenburg, 20go Maja*. — Dnia wczorajszego, o godzinie 5½ po południu, J. K. W. Wielka Xiężna powiła nieżywą córkę. Stan zdrowia Xiężny jest stosownie do okoliczności zadowalający. (St: An:).

Prusy. *Berlin, 23go Maja*. — Król ozdobił Xięcia *Napoleona* orderem *Orła Czarnego*. — Z *Kolonji* donoszą, że Xiążę *Napoleon* 20go b. m. przybył z *Lipska* do *Deutz*, i poświęcił ranek 21go na obejrzenie Katedry *Kolońskiej*. O 12ej godzinie w południe tegoż dnia, oddzielnym parostatkiem Xiążę udał się w dalszą podróż po *Renie*. (St: Anz:).

Włochy. — Do *Marsylji* 20go b. m. nadeszła wiadomość telegraficzna, iż *Neapol* zawarł Konkordat ze Stolicą Apostolską. (St: Anz:).

Z *Ankony, 20go Maja*, (wiad: tel:). — Czynią tu wielkie przygotowania na pojutrze dla przyjęcia Papieża. Flotylla *Austrjacka* oddaną będzie do rozporządzenia Pjusa IX, którego pobyt potrwa do 25go b. m. 26go Papież odbędzie wjazd uroczysty do swego rodzinnego miasta *Sinigaglja*. (Schl: Zeit:).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Babski Wikt: Oby: z Woli Wereszczyńskiej nr 625; Chełmicki Józ: Ob: z Kowalki nr 634; Dębowski Ign: Oby: z Nacpolska nr 414; Dziewanowski Porucz: z Besarabji nr 634; Karski Aug: Ob: z Ślężan nr 414; Lefler Jak: Doktór z Cesarstwa nr 556; Lewicki Józef Oby: z Łosic nr 1070; Wasilew Pułko: z Petersburga nr 414; Żurawski Marceli Ob: z Gub: Kijowskiej nr 414.

Wyjechali: Błeszyński Fel: Ob: do Młodzianowa; Czapski Leon: Ob: do Pieczysk; Kliński Alex: Ob: do Ostrołęki; Ratomski Winc: Ob: do Lublina; Sapieha Paw: Xżę do Wysokiego Litewskiego.

Przyjechali koleją żelazną: Bartynowski Wład: Ob: z Krakowa nr 1289; Epstejn Mieczy: Konsul Belgijski w Warszawie z Granicy nr 471; Xżę Lubomirski Alex: Rad: Dw: z Drezna nr 414; Miłkowska Karolina Oby: z Krakowa nr 617.

Wyjechali koleją żelazną: Graziani Lud: Hr. do Toskanji; Joffriaud Lud: Inżen: do Paryża; Nieczajewski Bazyli Lekarz do Włoch; Noskowska Amelja Żona Pisarza Akto: do Karlsbad; X. Osiński Onufry Prowincjał Zakonu XX. Karmelitów do Teplitz.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe ciepła stopni 21. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 7, (opada).

TEATR WIELKI. Jutro, Opera .....

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować dnia 13 (25) Maja 1857 r.— Starszy Cenzor, *F. Sobieszczański*.